



*Ławis'ci' na stwie waw.*  
PREZES RADY  
Warszawskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej  
*[Signature]*  
Warszawa 1 lutego 2021 r.  
lecz. wet. Marek Mastalerek

Warszawska Izba Lekarsko-Weterynaryjna

*Szanowni Państwo!*

Jest taki moment na przełomie zimy i wiosny, kiedy zaczyna pojawiać się coraz więcej zieleni; kiedy dni stają się wyraźnie cieplejsze; kiedy nagle uświadamiamy sobie, że przyleciały z powrotem niewidziane od późnego lata ptaki. To jest ten moment, kiedy co roku rodzi się nadzieja. Dla mnie nadzieja w tym sezonie jesień/zima nadeszła dużo wcześniej. Z Wami.

Kiedy Katarzyna Batko-Tołuć pod koniec lipca spytała czy zgodzę się kandydować na Rzecznika Praw Obywatelskich, nie śmiałam nawet przypuszczać, że społeczną kandydaturę wesprze ponad 1200 organizacji z całej Polski, dużych i małych, zajmujących się bardzo różnymi dziedzinami życia społecznego. Pamiętam jaką dumą napęłniała mnie mapa Polski z zaznaczonymi miejscami w których działacie, prezentowana na pierwszej konferencji przed Sejmem, w sierpniu. Mapa symboliczna, bo łącząca.

Kolejne miesiące uczyłam się od Was, rzeczników wszelkich praw obywatelskich i przedstawicieli różnych regionów. O potrzebach Waszych podopiecznych, o przewyciężanej codziennie bezradności, o tym jak podtrzymywać wolę walki. Daliście mi ogromną siłę, wsparcie i poczucie, że jesteśmy razem. Za to chciałam dziś z całego serca podziękować.

Mam przekonanie, że ten półroczny proces pozwolił nam, organizacjom, się policzyć. Sprawił, że zobaczyliśmy się nawzajem. Zobaczyliśmy swoją siłę, już nie tylko jako organizacji od poszczególnych tematów, ale jako całości. Społeczna kandydatura była jedyną przez miesiące; to my narzuciliśmy merytoryczną narrację kandydatom na Rzecznika Praw Obywatelskich, gdy w końcu się pojawili. Mamy jeszcze lepsze mechanizmy współpracy. I to jest to coś, co daje mi ogromną nadzieję na przyszłość – fundament budowany na wartościach, na motywacji wyptywającej z odpowiedzialności za innych, na wrażliwości, na potrzebie czynienia dobra, zawsze będzie w długiej perspektywie silniejszy, niż ten oparty na walce o władzę i kontrolę.

Cieszę się, że jesteśmy razem!

Po trudach ostatniego roku, życzę spokojnej, zdrowiej, pełnej nadziei wiosny. Wiem, że jeszcze nie raz będziemy razem zmieniać Polskę.

*Z pozdrowieniami,  
Zuzanna Rucinińska - Busun*